Numer dzisiejszy składa się z 10 stron.

№ 148

Cena numeru 600 mk.

Cena prenumeraty w Łodzi: Miesięcznie mk. 13 ... Z przes. poczt. miesięcznie „ 15 5.. poza Łodzią egz. 5.. Konto Pocztow. Kasy Oszczęd. 60594. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

XXVI r. istnienia

Redakcja Adm. w ŁODZI Al. Kościuszki 41. TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp. Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY i LITERACKI

Niedziela dnia 3. czerwca 1923 r.

CASINO

POLA NEGRI

— w ostatnim obrazie europejskiej produkcji p. t. —

GŁOS ULICY

wielki dramat w 7 aktach.

GŁOS ULICY to jeden z najwybitniejszych filmów, jakie kiedykolwiek bądź zostały stworzone, a **POLA NEGRI** tworzy w nim kreację, która przejdzie niewątpliwie w historję sztuki mimicznej.

Początek przedstawień o godz. 3-ej. (627 2db) Początek przedstawień o godz. 3-ej.

CASINO

Votum zaufania dla gabinetu Witosa.

VOTUM ZAUFANIA WIĘKSZOŚCI 226 GŁOSÓW PRZECIW 171

WARSZAWA 2-6 (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do rozpraw nad oświadczeniem prezesa Rady Min.

Pierwszy zabrał głos p. Stanisław Kozicki (ZLN) i podkreślił, że wita z zadowoleniem przyjaznem fakt powstania rządu parlamentarnego, bo tylko taki rząd oparty o stałą większość prowadzić może celową politykę. Jasny program tego rządu jest wynikiem kompromisu między stronnictwami (Wrzawa na lewicy)

Poseł Kozicki: Kwestje polityki zagranicznej, przedstawione przez rząd zgodne są z temi założeniami, których stronnictwo mówcy zawsze broniło i bronić będzie. Szczególną wagę przypisuję słowom o pokojowych tendencjach narodu polskiego. Wszyscy w Polsce pragną pokoju i możności wewnętrznej budowy. Tak samo poprawy rząd w wysiłkach co do utrzymania wewnętrznego spokoju w kraju. Jesteśmy przeciwnikami wszelkich nielegalnych działań oraz spisków a walka polityczna musi być jawna i rozgrywać się w pełnem słońcu.

Ostatnie wypadki usunęły nieco z widowni sprawę sanacji. Sprawa ta jest największą naszą troską i radzi jesteśmy, że sanacja prowadzona będzie dalej konsekwentnie.

Przechodząc do stosunków społecznych trzeba zaznaczyć, że rządy zaborcze wstrzymały u nas proces demokratyzacji i przeprowadzenia koniecznych reform. Polska musi obecnie usunąć te zaniedbania i dostosować swój ustrój do tych konieczności. Będziemy popierać reformy społeczne, zapowiedziane przez premjera Witosa, zwłaszcza reformy stosunków wiejskich. Choć pragniemy pokoju i w pokój wierzymy, nie wierzymy w pokój wieczny. Poprzemy też gorąco wszystkie wysiłki zmierzające do postawienia armji na należytym poziomie zarówno pod względem technicznym, jak i moralnym. Pragniemy w armji banicji wszelkiej polityki i liczenia się tylko z fachową wiedzą. Przedstawiony nam program nie jest programem rządu od wypadku do wypadku, lecz Zjednoczonych stronnictw, a choć między temi stronnictwami są jeszcze różnice, program ten będziemy lojalnie popierali. (Brawa w centrum i na prawicy).

Poseł Thugutt: Uznaję z wdzięcznością, że przesilenie trwało krócej, niż przewidywano wobec długich przygotowań.

Pos. Thugutt: Rząd ten nie jest właściwie rządem większości polskiej, ponieważ niema w nim przedstawicieli PPS. i Wyzwolenia.

„Co do polityki wewnętrznej, to witamy z zadowoleniem oświadczenie, że nowy rząd nie będzie dopuszczał do gwałtów. Stronnictwo mówcy, aczkolwiek prawie wyłącznie chłopskie, jest gotowe z całej siły poprzeć wielki przemysł w Polsce, oczywiście jednak nie tak daleko posuniętem uprzywilejowaniem, jak to było za dawnych rządów.

Mówca obawia się, że reforma rolna może pójść na tory popierania prywatnej parcelacji przez instytucje upoważnione. Byłoby to zepchnięciem tej reformy na manowce i tu będziemy nieprzejednani. Mówca oświadcza, że niema pewności, iż linja rządu, a zwłaszcza jego przewodniczącego, będzie stale jasna i konsekwentna, to jest taka, której można dowierzać i odmawia rządowi zaufania.

Pos. Dębski (P. S. L. „Piast) oświetla przyczyny, które musiały doprowadzić do tego co się stało. Mówca zastanawia się nad sprawą tworzenia rządu parlamentarnego, opartego na większości i dochodzi do wniosku, że rząd lewicowy obecnie powstać nie może, gdyż niema dostatecznej liczby głosów. Klub mówcy bierze na siebie odpowiedzialność za rząd Witosa i oświadcza, że ma do niego zaufanie.

Pos. Moraczewski (P. P. S.) omawia różnice zasadnicze jakie zachodzą w poglądach jego stronnictwa i stronnictw popierających rząd. Do obecnego rządu nie może mieć zaufania i głosować będzie przeciw votum ufności.

Pos. Chaciński (Chrz. Dem.) oświadcza, że jego stronnictwo przyjmuje program prezesa Rady min., wyraża mu votum zaufania i przyjmuje zań odpowedzialność.

Pos. Grinbaum (Koło żyd.) wymienia szereg żądań mniejszości, które należy uregulować. Rządowi pos. Witosa odmawia zaufania.

Pos. Jasiński w imieniu grupy kat. ludowej oświadcza, że będzie popierał nowopowstały rząd i głosował za wnioskiem o votum ufności.

Pos. Stroński (Ch. Nar.) oświadcza, że przed rządem stoją trzy zadania:

1) Naprawa skarbu; 2) przeprowadzenie ustawy rolnej; 3) ustalenie stosunku do mniejszości narodowych. Wszystkie te postulaty mówca omawia szczegółowo. W myśl swych wywodów w imieniu stronnictwa złożył następujące oświadczenie: „Klub Chrześć. Narod. z zadowoleniem wita rząd, oparty na większości polskiej, i zapewnia najżyczliwsze poparcie.

Pos. Podhorski w imieniu Klub. ukraińskiego oświadcza, że do rządu pos. Witosa niema zaufania.

Pos. Wachowiak (N. P. R.) zaznacza, że gabinet obecny i jego program zadawala stronnictwo mówcy tylko częściowo, nie widzi jednak możności stworzenia innego rządu parlamentarnego i obiecuje udzielenie rządowi poparcia we wszystkich koniecznościach państwowych i narodowych.

Pos. Taraszkiewicz (Klub. białoruski) W imieniu swego stronnictwa nie obiecuje udzielenia rządowi poparcia.

Pos. ksądz Ilkow (Klub. Ukr. — Włościański wita z radością większość rządową i oświadcza: „Nasz naród jest spokojny oraz lojalny i pragnie tylko, aby rząd spełnił wobec niego to, co się według konstytucji należy. Szczęściem naszem jest szczęście Polski, a szczęściem Polski jest szczęście nasze. Przyjmuje do wiadomości oświadczenie prezesa ministrów i przyrzekamy mu nasze poparcie.

Pos. Dąbski (P. S. L. klub lud.) oświadcza się przeciw rządowi.

Następnie pos. Utta w imieniu Zjed. Niem. pos. Okoń w imieniu stronnictwa radykalno — chłopskiego i Hipolit Śliwiński oświadczają, że odmawiają rządowi poparcia.

Dyskusję zakończono i przystąpiono do głosowania nad rezolucją złożoną przez pos. Dębskiego.

W głosowaniu imiennem rezolucje przyjęto 226 głosami przeciw 171 gł., przy dwuch kartkach białych.

Następne posiedzene, we wtorek o godz. 4-tej po poł.

Niewygodny sąsiad.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Nareszcie!

(wp) Dowiadujemy się, że pierwszy delegat polski przy Lidze Narodów, prof. Szymon Aszkenazy, złożył na ręce ministra spraw zagranicznych prośbę o zwolnienie go z dotychczas zajmowanego stanowiska. Prośba powyższa została przez ministra przyjęta.

Agendy delegata polskiego przy Lidze Narodów objął narazie poseł polski w Bernie, Modzelewski.

Wizyta sekretarza Ligi Narodów.

(wp) Dnia 3 bm. przybywa do Warszawy sir Eric Drummond.

Przed wizytą rumuńskiej pary królewskiej.

(wp) Termin przyjazdu rumuńskiej pary królewskiej do Warszawy został ustalony nieodwołalnie na dzień 20 bm.

Parze królewskiej towarzyszyć będzie w podróży Bratianu. Dostojni goście zamieszkają na Zamku i zatrzymują się w Warszawie kilka dni.

TELEGRAMY.

ALZACJA MANIFESTUJE MIŁOŚĆ DLA FRANCJI.

STRASBURG 2 (PAT) Tutejsze uroczystości ku czci Pasteura i spowodowany przez nie pobyt Milleranda i Poincarego dały okazję do nieprzerwanych i niezwykle gorących manifestacji patrjotycznych, dowodzących miłości i wierności Alzacji dla Francji. Również podczas wczorajszego bankietu wydanego w ratuszu, Millerand i Poincare kilkakrotnie musieli wychodzić na balkon, aby odpowiedzieć na entuzjastyczne powitania nieprzejrzanych tłumów publiczności.

ROZRUCHY W SAKSONJI.

BERLIN 2 (PAT) Rozruchy w Saksonji trwają, Podczas wczorajszych walk bezrobotnych z policją zabito dwie osoby, a kilkanaście raniono.

MILJONÓWKA.

We wczorajszym ciągnieniu wylosowano Nr.

2,130,738.

Grand-Kino.

Dramat w 6-u aktach.

„TAK CZY NIE“

z niezrównaną w grze **Normą Talmadge** która w obrazie tym występuje w dwóch rolach kobiecych. — Początek o 3-ej. 6270s

Prezydent Wojciechowski w Kaliszu

KALISZ, 2. (PAT) Punktualnie o godz. 9—tej rano pociąg wiozący Prezydenta Rzplitej stanął na bogato udekorowanym dworcu kaliskim. Na peronie zgromadzili się przedstawiciele miejscowych władz cywilnych i wojskowych z inspektorem armji gen. Skierskim i dowódca okręgu poznańskiego gen. Raszewskim na czele oraz organizacje społeczne. Po przyjęciu raportu od dowódcy kompanji honorowej 29 pułk. Strzelców kaliskich, p. Prezydent Rzplitej wysłuchał przemówtenia prezesa Komitetu przyjęcia, p. Wyganowskiego, poczem udał się powozem do miasta. Przy bramie tryumfalnej powitali dostojnego gościa prezydent miasta Kalisza pos. Koszucki, poczem orszak skierował się do kościoła św. Józefa. Na progu świątyni p. Prezydent został powitany krótkiem przemówieniem przez księdza prałata Płoszeja, który następnie odprawił mszę świętą, poczem po odpowiedniem przemówieniu wręczono p. Prezydentowi dyplom na członka honorowego m. Kalisza.

P. Prezydent Rzplitej zwiedził gmach gimnazjum, gdzie odbyło się śniadanie.

O godz. 1—szej po południu p. Prezydent ze świtą odjechał do Poznania, żegnany entuzjastycznie przez zgromadzone na ulicach tłumy.

Rzekome bankructwo Niemiec.

NIEMCY NIE PŁACĄ DŁUGÓW ALE MAJĄ PIENIĄDZE NA SWOJE POTRZEBY.

STRASBURG 2 (PAT) Przemawiając podczas przyjęcia w tutejszej izbie handlowej Millerand między in. stwierdził, że Niemcy rzekomo zrujnowane finansowo wciąż czynią ogromne wydatki na roboty publiczne, o czem niektórzy politycy jak gdyby umyślnie nie chcą nic wiedzieć. Takie zaślepienie ze strony polityków wywoła kiedyś zdumienie przyszłych polityków, albo wiem ci sami ludzie, którzy przed wojną upatrywali w Rzeszy niemieckiej groźnego rywala na morzu, ci sami ludzie dopuszczają do tego, że z pogwałceniem postanowień traktatu, środki pieniężne, które powinny być przeznaczone na wypłatę odszkodowań, idą na budowę portów niemieckich i floty. Tak więc Niemcy nie płacą swych długów prawdopodobnie dlatego, że płacić nie chcą, gdyż wolą sumy należne wierzycielom obracać na własne potrzeby!

Przemawiając na posiedzeniu okręgowej rady generalnej, Millerand stwierdził jednomyślność opinji Alzacji co do tego, że postępowanie względem Niemiec powinno być stanowcze. Dalej mówca przypomniał stale ujawnioną przez Francę cierpliwość, poczem oświadczył: „Jeżeli w Niemczech istnieją ugrupowania, które uważają, że Rzesza powinna dokonać swych zobowiązań, to do tych ugrupowań należy dążyć, aby temu poglądowi stało się zadość.“ Wszelako w ciągu trzech ostatnich lat wszystkie kolejne gabinety niemieckie, czy to socjalistyczne czy centrowe wykazywały jednakową złą wolę. Mamy stanowcze postanowienie najzupełniej spokojnie, ale równocześnie nieubłaganie dopilnować tego, aby interesowi francuskiemu stało się zadość. Niemcy zapłacą dług, daję wam panowie na to zapewnienie. W tym celu nie pozostaje nam nic innego jak tylko iść wzorem Niemiec z r. 71-szego, które ewakuowały obszary Francji dopiero po otrzymaniu spłat. W pełnej zgodzie z Alzacją podobnie jak i z resztą Francji będziemy prowadzić rozpoczęte dzieło aż do końca.

Ogólny zjazd młodzieży akademickiej

LWÓW, 2. (wł) W drugim dniu ogólnego zjazdu polskiej młodzieży akademickiej na zebraniu plenarnem p. Jaxa—Bąkowski imieniem komitetu wykonawczego drugiego ogólnego zjazdu polskiej młodzieży akademickiej w Wilnie składał sprawozdanie z działalności tego komitetu.

Prezydjum komitetu interwenjowało w całym szeregu spraw. W sprawie zajść grudniowych wydano komunikat sprzeciwiający się rzucaniu oszczerstw i obelg na młodzież akademicką przez dzienniki lewicowe z powodu jej rzekomego udziału w zajściach warszawskich. Komitet wykonawczy stworzył odrębną organizację z centralą w Warszawie w sprawie numerus clausus. Pozatem interwenjował w ministerstwie spraw wojskowych żądając, by młodzież akademicką powoływano na ćwiczenia tylko w czasie wakacji.

Sprawozdanie komitetu wykonawczego przyjęto oklaskami.

Pozatem obradowały przez cały dzień komisje. Komisja ogólna obraduje nad sprawą numerus clausus, a ostatecznie opinja zjazdu w tej sprawie będzie poparta olbrzymim materjałem faktycznym. Komisja statutowa opracowuje statut związku narodowego polskiej młodzieży akademickiej, t.j. przyszłej władzy naczelnej wszystkich środowisk akademickich w Polsce.

SAMOCHODY.

LICYTACJA.

Dnia 6 czerwca r. b. o godz. 10-ej rano, przy ul. Kątnej № 9, odbędzie się licytacja w drodze przetargów ustnych na sprzedaż 2 aut ciężarowych, 3 tonnowych, marki „DIXI“ i „PEUGEOT“, obydwa w dobrym stanie na chodzie.

Wadium licytacyjne wynosi Mk. 1,000,000. Auta są do obejrzenia przy ul. Kątnej Nr. 9.

872b)

Zarząd Kasy P. O. Z.

Funkcjonarjuszów Pol. Państwowej Okręgu Łódzkiego.

RODACY! — Nabywajcie udziały

Hurtowni Spółdzielczej T-wa „Rozwój” w Łodzi

a zrobicie tem przysługę Ojczyźnie i Narodowi. — Udziały po 5,000 mk. przyjmuje Bank Spółdzielczy Andrzeja 8 i Tow. „Rozwój“, Piotrkowska 4. (6136b

Korek od butelki.

W zagadnieniach polityki zewnętrznej Polski ciągle na pierwszym miejscu sprawa Gdańska i gwarancji dostępu do morza, który się słusznie trzydziestomiljonowemu państwu należy. —

Dotychczasowy bieg rzeczy dowodzi jasno, iż bez użycia siły o jakimkolwiek poszanowaniu traktatu wersalskiego ze strony Niemców a Gdańska w szczególności mowy być nie może i ludzie ci zawsze grać będą niezaszczytną rolę zbira czyhającego na moment, kiedy ofiara odwróci się do nich plecami.

W tych warunkach zabezpieczenie sobie drogi morskiej, i okupacja wojskowa Gdańska jest koniecznością dziejową, jest nakazem chwili, której przepuszczenie byłoby błędem, za który srodze pokutować by musiały nietylko my sami, ale i przyszłe pokolenia.

Czas na czczą gadaninę z nieodrodnemi potomkami Raubritterów minął bezpowrotnie i dalsze dyplomatyczne pertraktacje z tym gniazdem [illegible] powinny być oddane w ręce tak wytrawnego dyplomaty, jakim okazał się w sprawie wileńskiej generał Żeligowski.

Nie jesteśmy tu zwolennikami wywoływania zbrojnych awantur w Europie, ale dzisiaj każdy nieogłupiony przez „postęp" Polak. zdaje sobie jasno sprawę, że Gdańsk jest tym korkiem od butelki..., w której „Sojusznik" Lloyde George umieścił Polskę.

Nawet taka mała Litwa, umiała swój korek wysadzić, i uzyskać port w Kłajpedzie, a my czyż mamy wiecznie pozostać w tym niewesołym i śmiesznym położeniu i płacić prawem kaduka miljardowe haracze nadbaltyckim hakatystom?

A chwila po temu jest bardzo odpowiednia i może już nie wróci.

Nasz dobry przyjaciel ze Wschodu, mimo dzikich okrzyków wojennych i wywijania skrwawionym na księżach katolickich nożem, wywołuje u nas uśmiech politowania i napewno się ograniczy do wysłania kilku bezczelnych i wojowniczych not, zdając sobie jasno sprawę, iż obecnie „cud nad Wisłą" mógł się z łatwością rozegrać... nad Dnieprem, a wtedy pp. Cziczerin i Lejba Bronstein, musieli by powrócić na swoje dawne stanowiska skromnych urzędników do szczególnych poruczeń, przy sztabie generalnym kaiserlich pruskiej armji...

Wogóle wojnę z Rosją, w danej chwili, podkreślamy, możemy uważać za dobry żart, który ani na chwilę nie zaniepokoi naszego snu..

Drugi nasz znowu „przyjaciel z Zachodu" znajduje się w niewesołej pozycji pacjenta które mu wyrywa Francja najmocniejsze zęby i ostatecznie nawet Foch się wyraził, „iż nie przypuszcza, aby Niemcy natyle stracili przytomność iżby poważyli się zaatakować sojusznicę Francji"...

Trzeci nasz „sojusznik" Anglja, prowadzi w ostatnich dniach wobec Polski politykę przyjaźniejszą, a po objęciu steru rządów przez Baldwina, będzie niewątpliwie jeszcze lepsza; wizyta ich szefa sztabu u nas była pewnego rodzaju lustracją na co może „liczyć" Anglja na... wypadek zatargu z Sowietami...

Jeżeli z jakiej strony, to z angielskiej możemy się spodziewać niespodzianek, ale Bóg jest tak wysoko, a nasza zamorska sojusznica tak daleko...

A wreszcie Gdańsk to nie Plymouth i trudno przypuścić, aby chcieli ryzykować życie kilku tysięcy swoich Tommy—s dla sprawy, która niewiadomo jeszcze jakby się skończyła.

Litwy i Czechosłowacji możemy wogóle nie brać pod uwagę.

Rumunja jest z nami sprzymierzona, więc jak już widać z pobieżnego rzutu oka, moment dla nas, jest bardzo odpowiedni, zwłaszcza, iż Sowiety swoją bandycką (komunistyczną) polityką a Niemcy „pokojową" wywołały niezadowolenie w całej Europie, które w czasach rządów ich przyjaciela L. George'a. tak dobrze jak by nie istniało wcale.

Mamy nadzieję, iż nasz rząd narodowy, nie da się zasugestjonować straszakiem wojny i nieobliczalnych katastrof, odrazu wzmocni swoją pozycję i przysłuży się naszej Ojczyźnie, wysyłając w najbliższych dniach krótkoterminowe ultimatum do Gdańska: aut aut, albo otrzymamy dostateczne gwarancje, iż okno na Bałtyk jest istotnie polskiem, albo... te gwarancje zrobimy sobie sami.

Nakazem chwili — jest korzystać z chwili..

Dzisiaj, albo nigdy! Jutro może być zapóźno, jutro możemy „patrzeć łzawo w niebo, czy z jego błękitu sto słońc nie runie wrogom na znak" nadal pić spokojnie rum Baczewskiego, śpiewać rotę Konopnickiej i popijać gorzkie piwo, które nadal nam będą warzyć hakatyści z Gdańska.

A. S.

Ochrona lokatorów.

Dnia 26-go bm. Sejm odesłał w pierwszem czytaniu do Komisji prawniczej, złożony przez Ministerstwo Sprawiedliwości, projekt ustawy o ochronie lokatorów, wprowadzający pewne zasadnicze zmiany do obowiązującego w tym względzie stanu rzeczy.

Ochrona lokatorów w Polsce uregulowana została ustawą z dnia 18-go grudnia 1920 roku, która ustaliła pewne stałe stawki komornego, oczywiście od dłuższego już czasu wręcz absurdalne ze względu na spadek wartości marki polskiej. To też zagadnienie reformy dotychczasowego systemu ochrony lokatorów jest już w Polsce na porządku dziennym dyskusji publicznej końca 1921 roku, gdy ujemne strony obowiązującej ustawy zaznaczyły się już w całej pełni. Z różnych jednakże względów dopiero teraz sprawa ta wchodzi na drogę realizacji. Niema potrzeby dodawać, że zwłoka ta odbiła się wysoce niekorzystnie na stosunkach mieszkaniowych miasta, gdyż przyczyniła się w znacznym stopniu do sparaliżowania ruchu budowlanego i spowodowała wstrzymanie wielkiego remontu domów mieszkalnych. Wytworzył się w ten sposób stan, na dalszą metę poprostu nie do pomyślenia.

Projekt nowej ustawy o ochronie lokatorów w przeważającej mierze usuwa braki dotychczasowego stanu prawnego. Przedewszystkiem projekt postanawia, że z ochrony lokatorów korzystać mają mieszkania i lokale, rzeczywiście tej ochrony potrzebujące (projekt wyłącza więc z pod ochrony oddane w dzierżawę fabryki, hotele, oddane przez pracodawcę pracownikowi mieszkanie w posiadanych przez tegoż budynkach, lokale do zabaw, na kino-teatry i bankowe i t.d.) W dalszym ciągu omawiany projekt przewiduje w zasadzie wolność umów najmu mieszkań na czas nie krótszy jednak niż na jeden rok. W razie nie dojścia do skutku wolnej umowy, za podstawę określenia wysokości komornego przyjmuje się stawki z czerwca 1914 roku, które przelicza się na złote polskie, odpowiadające frankowi szwajcarskiemu, według parytetu złota. W drugiem półroczu br. wysokość komornego wynosić ma 15 proc. komornego z czerwca 1914 r. dla mieszkań prywatnych i 40 proc. dla sklepów, pensjonatów, lokali handlowych, przemysłowych i wszelkich pracowni. Obliczone w ten sposób komorne ma być płatne w markach polskich według obowiązującego kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu dla złotych bonów skarbowych (obecnie 8,500 marek za jednego złotego).

Od 1-go stycznia 1924 roku komorne ma wzrastać co kwartał dla mieszkań prywatnych o 3 proc., tak aby w końcu 1928 roku doszło ono do 75 proc. komornnego. Dla lokali zaś handlujących i przemysłowych, pensjonatów i t.p., komorne wzrastać ma od 1 stycznia 1924 roku o 20 proc. co rok, tak że 1-go stycznia 1926 roku ma ono dojść do normy przedwojennej.

Świadczenia rzeczowe, związane z prowadzeniem administracji i gospodarki domu, omawiany projekt ustawy nakłada w zasadzie na lokatora, jednakże przerzuca je w znacznym stopniu na właściciela domu z chwilą, gdy komorne dojdzie do 50 proc. normy przedwojennej.

Projekt nowej ustawy rozciąga ochronę także na sublokatorów, oznaczając na 60 proc. dopuszczalną normę przewyżki za podnajem i 100 proc dodatku do komornego za umeblowanie. Umowy, związane z t. zw. handlem mieszkaniowym, są według projektu zabronione i nieważne z samego prawa. Postanowienie to jest usankcjonowane wysokiemi karami.

Omawiany projekt ogranicza także oczywiście wypowiadania umów najmu, poddając rozstrzyganie wszelkich z tego powodu wynikających sporów kompetencji specjalnych urzędów rozjemczych dla spraw najmu.

Projekt nowej ustawy o ochronie lokatorów nasuwa jeszcze pewne poważne zastrzeżenia i dlatego spodziewać się należy, że zostanie on w szczegółach znacznie zmodyfikowany w sejmowej komisji prawniczej.

Wyniki akcji francuskiej nad Renem.

Mowa, wygłoszona ostatnio przez Poincarego w parlamencie i w komisjach stwierdziła, że wyniki akcji francuskiej w Zagłębiu Ruhry są zupełnie zadawalniające. Potwierdzają to najdobitniej cyfry.

Produkcja koksu, wynosząca z początku zaledwie 100 tonn dziennie, wzrosła obecnie do 11000 tonn; 8000 tonn wysyłane jest do Francji, która w ten sposób pokrywa z nadwyżką całe zapotrzebowanie koksu swego przemysłu metalurgicznego, wynoszące 6000 tonn dziennie. W ten sposób obawa unieruchomienia francuskich hut żelaznych znikła tembardziej, że zgromadzone zapasy wystarczają na zaopatrzenie hut do syta nawet w tym wypadku, gdyby produkcja koksu z jakichkolwiek przyczyn ustała.

Odpowiednio do zapotrzebowania w koks wzrasta produkcja surówki żelaznej we Francji i zbliża się już do cyfr z przed okupacji. Przeciętnie w 1922 r. wielkie piece francuskie produkowały 420,000 tonn surowca miesięcznie; w lutym br. (pierwszym miesiącu okupacji) produkcja spadła do 305 tysięcy tonn, jednak w kwietniu wyniosła już 335 tysięcy i nic obecnie nie stoi na przeszkodzie w dojściu do pierwotnej cyfry.

Skarb francuski otrzymuje dziennie ze sprzedaży węgla i produktów ubocznych 1,500,000 franków, tak iż gospodarka opłaca się.

Takie są materjalne tylko zyski Francji, o stratach niemieckich mówi „Berl. Tageblat."

„Mieliśmy obecnie również podobnie jak podczas wojny, wiele odpowiedzialnych i nieodpowiedzialnych osób, „pracujących w optymiźmie" i oddających się wierze, iż ani Francja, ani świat cały nie wytrzyma akcji w Ruhrze dłużej, niż parę miesięcy. Osoby te już się prawdopodobnie przekonały o tem, jak dalece się omyliły. Realnie myślący politycy i ekonomiści powinni byli sobie powiedzieć że walka o Ruhrę rozciągnie się na długi czas i że w tym czasie powinno się wyzyskać wszystkie polityczne i gospodarcze środki, które w jakikolwiek sposób mogły się do rozwiązania problemu Ruhry i odszkodowań przyczynić".

NA MARGINESIE.

Krawat i maciej ówka.

Obecnie z racji połączenia się „Piasta" z prawicą pisma lewicowe urządzają nagankę na Witosa i starają się go ośmieszyć z powodu nienoszenia krawata.

Przyznajemy że ten konserwatyzm u wysokiego dygnitarza państwowego jest całkiem zbyteczny, można to nawet nazwać śmiesznostką jeżeli to nie jest tylko przywiązanie do zwyczajów ojców. Jednakże dla ministrów niema dotychczas przepisowego stroju więc wolno Witosowi chodzić jak chce ubranym.

Natomiast pisma lewicowe nie uważają za stosowne zwrócić uwagę na karygodne omijanie obowiązującego stroju u wysokiego dygnitarza wojskowego który stojąc na jednym z naczelnych stanowisk powinien dawać przykład poszanowaniem obowiązujących w wojsku przepisów.

Pan Piłsudski nosi maciejówke.

W wojsku polskiem to nakrycie głowy dawno już zostało zniesione a wojskowi pod odpowiedzialnością dyscyplinarno - wojskową winni się stosować do przepisów. Oprócz p. Piłsudskiego niema w wojsku polskiem drugiego takiego uporczywego maniaka a zarazem wojskowego wyłamującego się od przepisów który by nosił nie przepisową czapkę.

Ale pan marszałek szef sztabu jest wyższy ponad przepisy, stoi ponad prawem. Pan Piłsudski jeździ w nieprzepisowem uniformie do Paryża, przyjmuje marszałka Focha w Polsce a francuscy wojskowi znają dobrze, przepisową formę polskiego umundurowania.

Moglibyśmy być dumni z takiego oficera placu w Warszawie, któryby kontrolując, jak to często ma tam miejsce, uniform spacerujących wojskowych zatrzymał p. marszałka Piłsudskiego i przesłał raport do zwierzchnictwa wojskowego o ukaranie p. Piłsudskiego za niestosowaniu się do rozkazu umundurowania obowiązującego w polskim wojsku.

Pierwszy drapacz chmur w Warszawie

Architekt warszawski Wacław Moszkowski projektuje budowę najwyższego gmachu w stolicy Polski. Dom ten wybudowany będzie przy ul. Wareckiej zaraz za pocztą i posiadać będzie 22 piętra. Będzie więc to gmach olbrzymi o pojemności sześciennej 85.000 m., a powierzchni sumarycznej wszystkich pięter 24.000 m., a wysokości 70-ciu metrów. Długość frontu wynosić będzie 40 m. Wykonany będzie wyłącznie z żelazo-betonu. Dom ten przeznaczony będzie wyłącznie na użytek biur, a na dole sklepów. Lokali biurowych przewidzianych jest w nim tysiąc. Dom wznosić się będzie tarasami cofającymi się co cztery piętra zewsząd w tył, co z jednej strony będzie odpowiadało wymaganiom estetycznym, jako pomysł oryginalny w konstrukcji, przypominający styl pałacowy, a równocześnie nie będzie uniemożliwiało dostępu powietrza i światła dla mieszkań położonych naprzeciwko.

Przeznaczenie tego domu wyłącznie na biura jest bardzo celowe, gdyż w ten sposób odciąży się mnóstwo mieszkań w innych domach w Warszawie, zajętych przez różne biura prywatne, zwykle do tego celu zupełnie się nienadających i źle więc zużytkowanych. Najlepszym dowodem potrzeby istnienia takiego domu w Warszawie jest mnóstwo zgłoszeń na biura przez rozmaite instytucje prywatne już teraz. Wewnętrzne urządzenie będzie wzorowane na systemie amerykańskich domów, zaopatrzone w najnowsze urządzenia. Na miejscu będą restauracje, cukiernie, fryzjerzy, biura przepisywania na maszynie, dyżurować będą stale lekarze, adwokaci, notarjusze.—Interesant będzie mógł załatwić wszystkie swoje interesy, nie wychodząc z tego domu. Komunikacje wewnętrzną spełniać będzie 8 wind zwyczajnych i dwie hydrauliczne. Wzorem amerykańskim prowadzona będzie również cała budowa, która potrwa zaledwie 10 miesięcy. Pierwsze roboty rozpoczną się prawdopodobnie już w jesieni, poczem po przerwie zimowej kontynuowane będą na wiosnę.

Już więc w przyszłym roku Warszawa, pierwsza w Europie, posiadać będzie „drapacza chmur" będącego przez oryginalność pomysłu chlubą polskiej architektury.

Za zdradę stanu.

Jakiemi drogami chadzał patrjotyzm ukraińskich boryteli, którzy w jesieni ub. r. palili polskie folwarki i mienie, robili zamachy na policję, i mordowali wybitniejszych Rusinów, którzy nie chcieli stawać pod plugawym sztandarem polakożerstwa, dowodzi odbyta onegdaj rozprawa, która wykazała ścisły związek „ideologji" ukraińskiej ze złotem bolszewickiem z za Zbrucza.

Mianowicie w ub. roku bolszewicki „Zakordot", mający swą siedzibę w Kamieńcu Podolskim wysłał do Małopolski ekspedycję złożoną z kilku osób która miała propagować komunizm przez zamachy na posłów i policję państwową, wysadzanie mostów kolejowych w powietrze itd.

Na czele tej bandy stał uczeń gimnazjalny Stefan Koroluk, który otrzymywał z za Zbrucza pieniądze, materjały wybuchowe i instrukcje. Koroluk był „komendantem" i „inspiratorem" 14 okręgów bojówkowych Pieniądze i broń przewoził Korolukowi niejaki Fedor Styczak, parobek z pod Sokolego, zaś żyd Leon Kalisz wyrabiał u władz fałszywe paszporty kupieckie dla emisarjuszów bolszewickich.

Przy rewizji znaleziono u Styczaka szyfrowany rozkaz bolszewicki, zawiadamiający o wysyłce broni, ponadto inny materjał obciążający.

Przeciwko trzem członkom bojówek bolszewicko - ukraińskich odbyła się tu onegdaj rozprawa o zbrodnię zdrady stanu, na podstawie której Styczaka skazano na karę śmierci. Kalisza na rok ciężkiego więzienia. Koroluk zaś został przez przysięgłych uwolniony.

O naukę języka hebrajskiego.

Pewier. Heller, Lewinson, Silberstein i tow. zgłosili następujący nagły wniosek w sprawie wprowadzenia obowiązkowej nauki języka hebrajskiego w szkołach powszechnych i średnich dla uczniów i uczennic narodowości żydowskiej.

Wniosek brzmi: Wysoki sejm uchwalić raczy załączoną ustawę.

Ustawa z dnia... 192.,

W przedmiocie wprowadzenia obowiązkowej nauki języka hebrajskiego w szkołach powszechnych i średnich dla uczniów i uczenic narodowości żydowkiej.

Art. 1 od roku szkolnego 1923—24 wprowadza się naukę języka hebrajskiego dla uczniów i uczennic żydowskich pobierających naukę religji mojżeszowej we wszystkich szkołach ludowych i średnich, w których obowiązuje nauka reglji mojżeszowej.

Art. 2. Nauczyciele języka hebrajskiego mianują państwowe władze szkolne na podstawie prezenty Rad. gmin wyznaniowych żydowskich (kahałów) odnośnych miejscowości.

Art. 3. Przy Min. W. R, Ośw, Publ, ustanawia się specjalnego referenta dla nauki języka żydowskiego.

Min. W. R. i O, P, w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy ma wygotować szczegółowy program nauki języka hebrajskiego dla poszczegónych kategorji szkół i poszczególnych klas.

Kalejdoskop światowy.

Odcięci od świata. Pieszo dookoła świata. Nędza wśród rosyjskich artystów. Odmładzanie kartofli. Tęsknota do... więzienia.

Z portu Glasgow odjechał przed kilku dniami parowiec „Hebrides", aby pośpieszyć z pomocą jednej z wysp brytyjskich, o której nie było żadnej wiadomości od sierpnia. Wyspa ta zowie się St. Kilda i jest to właściwie tylko skała, wynurzająca się z fal Oceanu Atlantyckiego. Zamieszkuje ją 80 osób, co do losu których panuje zupełna niepewność. W każdym razie, jeśli ci wyspiarze żyją jeszcze, potrzebują najszybszej pomocy, transportu żywności i lekarstw. Od czterech miesięcy wyspa St. Kilda otulona była w tak gęsty welon mgły, że nie podobna było jakiemukolwiek jej statkowi zawinąć do jej brzegów. Nie po raz to pierwszy udaje się taka wiosenna ekspedycja na samotną wyspę, aby ratować jej mieszkańców od głodowej śmierci. Co rok jednak wyspiarze w jakikolwiek sposób zawiadamiali, że żyją i proszą o pomoc. Naprzykład wysyłali list ukryty we flaszce. Obecnie żadnego znaku życia.

Wprawdzie angielska admiralicja zainstalowała na wyspie St. Kilda stację telegrafu bez drutu, ale mieszkańcy wyspy, tkacze wełny — nie chcieli się nim posługiwać, utrzymując, że to grzech i woleli pozostać przy swojej flaszkowej poczcie.

Skoro „Hebrides" zawita na wybrzeżu St. Kilda, mieszkańcy jej dowiedzą się, że w Anglji odbyły się już powszechne wybory do parlamentu.

— — — — — — — —

Rok temu, pewien Amerykanin, nietyle młody, ile — zdawałoby się — szalony 51-letni Józef Brenkus z Whiting w Stanie Indiana, wybrał się pieszo do najsłynniejszych katolickich miejsc pielgrzymek.

I nie zrobił tego, co gorsza, z pobożności, lecz dla fantazji i mamony. Założył się mianowicie ze swymi przyjaciółmi o 10 tysięcy dolarów, że pieszo w przeciągu roku odbędzie wędrówkę do Lourdes, do Rzymu i do Jerozolimy.

Ze swego Whiting przybył pieszo do Nowego Jorku. Przez ocean musiał, mimo chęci zrezygnować z pieszej wycieczki. Więc wsiadł na okręt, jadący do Cherbourga. Stąd poszedł szczęśliwie do Lourdes, a następnie przez Marsylję, morzem do Bejrutu. Potem przybył do Jerozolimy i wrócił lądem do Rzymu.

W tej całej drodze raz tylko został napadnięty i nieco obrabowany. Jest więc bardzo zadowolony z Europy i Azji, gdzie nauczył się ponadto kilku języków obcych.

Józef Brenkus w tych dniach odjechał z powrotem za ocean, gdzei czekają na niego wygrane dolary.

— — — — — — — — — —

Liczba „bezrobotnych" artystów zwiększa się w Rosji sowieckiej z dniem każdym.

Podczas ostatnich 8 miesięcy związek robotników sztuk pięknych wydał zapomóg w jednym tylko Petersburgu 1289 „bezrobotnym", lecz jak wyraził się na specjalnem zebraniu znany działacz związku, śpiewak S. I, Lewik, okazała się pomoc niedostateczną: przeszło 400 osób literalnie umiera z głodu. Zarejestrowano również mnóstwo wypadków samobójstw i chorób psychicznych.

Na ostatniem zebraniu związku przemawiało wielu członków: Wołyński, śpiewaczka Brian, primabalerina Spiesiwcewa, artysta dramatyczny Monachow i w. in.

Jako wynik zebrania urządzono w różnych teatrach i salach koncertowych przedstawienia i koncerty na rzecz „bezrobotnych" działaczy sztuk, W koncertach wzięły udział największe siły artystyczne: pianistki I. Miklaszewska i M. Judina, E. Kuper, M. Brian.

Dyrygował na koncercie Głazunow.

Należy przytem zaznaczyć, iż oprócz wielu artystów teatru, którzy są bez zajęcia w Petersburgu znajduje się pokaźna liczba

Feljeton.

W państwie z r

Tyle zer Skąd te zera... Gdzie się obrócić, z za futryn wyst... wych wyzierają całe szeregi tego niby nic, które jednak zatruwa nam życie i spędza spokojny sen z powiek.

I mnoży się to z niezrozumiałą dla ludzi prędkością: zaledwie wieczorem skojarzyła się na parze butów jakaś para zer, na wystawie sklepowej, a już zazwyczaj na rano mamy skromnie z tyłu doczepione trzecie, a po kilku dniach czwarte, piąte i szóste, jako owoc zbożnej pracy rodziców...

Jeszcze rok tego niezwykłego urodzaju a ceny wystawione w oknach będą się mieścić na serpentynach lub na bardzo długich telegraficznych paskach.

Kiedy pewne bogate konsorejum angielskie zapytało o cenę fabryki Scheiblera, to na napisanie tejże z symbolicznym dopiskiem mkp. zużyto niemal cały zapas atramentu w mieście i cena jego wzniosła się w ciągu jednej nocy dziesięciokrotnie, wywołując potrzebę dopisywania nowych zer na kałamarzach, nie wykupionych jeszcze przez wspólną administrację fabryki.

Niezwykłe te stosunki sprawiają, iż cena jakiegobądź przedmiotu podobna jest raczej do rysunku sznura pereł, którego ostatnie ogniwa, giną gdzieś w dalekiej perspektywie...

Obserwatorjum w Greenwich (w Anglji) uchwaliło, iż celem otrzaskania się adeptów astronomji z olbrzymiemi cyframi, jakiemi świetna ta nauka operuje, muszą oni wykazać się conajmniej roczną praktyką, jak subjekci w jakimkolwiek sklepie z manufakturą w Polsce (Poland). —

Ludzie u nas dziwnie upodobnili się do tych matematycznych znaków, tworząc wspaniałe i liczne społeczeństwo i śmiało rzec można, iż brakuje nam jeszcze na froncie jakiej odmiennej cyfry, a moglibyśmy, poruszyć bryłę świata(

Jakkolwiek para zer potrzebuje u nas więcej czasu a mianowicie koło trzech kwartałów, aby było trzecie, — to jednak mamy ich bardzo dużo, co nam pomaga znakomicie na zapełnienie absolutnej próżni na wielu urzędach.

Mimo oczywistego błogosławieństwa Bożego w tym kierunku, wszyscy wzdychają do przedwojennych czasów kiedy tylko dwa zera dawały człowiekowi tyle wewnętrznego spokoju i zadowolenia, uspakajając radykalnie wszelkie wewnętrzne przewroty i tarcia, które nie dawały człowiekowi spokoju.

Taddy.

Polska po pięciu latach wolności.

Polskie Biuro Informacyjne w Nowym Jorku przed swem skasowaniem wydało broszurę angielską pod tytułem: „Polska po pięciu latach“ zawierająca różne ciekawe informacje o Polsce. Z broszurki tej podamy kilka szczegółów, które niewątpliwie zainteresują ogół naszych czytelników i powinny być wszystkim znane.

A więc najpierw granice państwowe: Dnia 11 lipca 1920, granica między Polską i Prusami Wschodnimi załatwiona na mocy plebiscytu. Dnia 28 lutego 1920, załatwienie sprawy Cieszyńskiej. Dnia 18 marca 1921, zawarcie traktatu w Rydze, na mocy którego wyznaczoną została granica polsko-rosyjska. Dnia 20 marca 1921, plebiscyt na Górnym Śląsku. Dnia 24 marca 1922, akt unii Wilna z Polską przyjęty przez Sejm Polski. Dnia 14 marca 1923, uchwała Rady Ambasadorów, zatwierdzająca istniejące granice polsko-rosyjską i litewsko-polską.

Polska jest jednem z większych państw w Europie, co widać dosadnie ze statystyki ludnościowej. Oto główniejsze liczby zasługujące na zapamiętanie.

Obszar państwa polskiego ma 386.273 klm. kwadratowych, na których mieszka ludności 27,160.163 dusz. Na obszarze tym znajduje się sześć wielkich miast, a mianowicie: Warszawa, mieszkańców 931,000; Łódź, mieszk 451.000; Lwów, mieszk. 219.000; Kraków, — 181.000; Poznań, mieszk. 169,000; Wilno, mieszkańców 146.000.

Oprócz tego w Polsce znajduje się około sto miast z ludnością przewyższającą 10.000 mieszkańców. Ogólne zaludnienie miast na obszarze Polski w liczbie 613 wynosi 6,242.000.

Niezmiernie inersującą jest polska statystyka wyborcza w Polsce, która wykazuje, iż mniej niż połowa ludności jest uprawniona do głosowania, dzieci bowiem nie głosują, a także obca napływowa i niestała ludność. Liczby te przedstawiają się jak następuje:

Ogólna liczba ludności 27,160163. Uprawnionych do głosowania 12,992.000. Liczba głosów rzuconych w wyborach 8,821.000. Z ogółu całej ludności, głosowało 48.0 proc. Z liczby uprawnionych do głosowania głosowało 68 proc.

Polska stara się o jaknajwiększy rozwój swego szkolnictwa, słusznie wychodząc z założenia, że nauka jest podstawą narodu. To też dzięki staraniom rządu polskiego, szkolnictwo w Polsce rozwinęło się do wielkich rozmiarów, co widać z następującej statystyki:

Stan szkolnictwa polskiego przed wojną w r. 1910, przedstawiał się jak następuje:

Szkół elementarnych było 15.000.

W szkołach tych było 37.000 nauczycieli i nauczycielek. Do szkół tych uczęszczało 2,100.000 dzieci na naukę. Stan ten polepszył się znacznie w 1920 r. jeszcze w czasie wojny bolszewickiej, albowiem w roku tym było na ziemiach polskich 22.000 szkół z 41,000 nauczycielami i z liczbą 2,500.000 dzieci.

W roku zeszłym w 1922, stan ten jeszcze się polepszył, gdyż w roku tym naliczono w Polsce 23.000 szkół z 51.000 nauczycielami i 3,000.000 dzieci szkolnych.

W roku 1922, rozwinęły się także znacznie szkoły średnie, narówni z elementarnemi.— Szół tych było w Polsce 727 z 211,000 uczniami i 10668 nauczycielami.

Oprócz tego było 231 szkół państwowych z liczbą 88.000 uczniów.

Z liczby tej 71 proc. szkół elementarnych znajduje się na wsiach, co świadczy jak ważnym czynnikiem edukacyjnym są te szkoły dla ludu.

Przyłączenie do Polski polskiego Górnego Śląska wzbogaciło polskie szkolnictwo o 480 szkół elementarnych i 26 szkół średnich z liczbą ogólną 200.000 dzieci szkolnych.

Takie są ciekawe liczby, z tej statystyki.

Duchowieństwo katolickie w Rosji.

Z niżej przytoczonych cyfr wynika, że stan liczebny księży w Rosji pod wpływem represji sowieckich malał z roku na rok i obecnie obsługa duchowna katolików w Rosji sowieckiej przedstawia się nader smutnie.

Djecezja mohilewska, obejmująca obszary Ukrainy za Dnieprem dzieliła się na 15 dziekanatów. W roku 1917 obsługiwało ją 82 księży, roku 1919 — 64 ks., w roku 1920 — 40 ks., w roku 1922 — 18 ks., obecnie zaś pozostało zaledwie 11 na całą djecezję.

Djecezja tyraspolska, obejmująca południowe obszary Ukrainy wraz z obecną, miała 27 dziekanów. W roku 1917-tym liczba kapłanów wynosiła 140-tu, w roku 1917 — 115, w r. 1920 — 70, w r. 1922 — 26, obecnie jest zaledwie 8 księży, w tej liczbie trzech Anglików, dwóch Włochów i trzech Polaków.

Djecezja petersbursko-moskiewska obejmowała swym wpływem ośrodki Kościoła rzymsko-katolickiego, rozrzucone po całym obszarze Rosji, Ilość księży tej djecezji przekraczała trzykrotnie stan liczbny księży djecezji mohilewskiej. Ostatnia fala prześladowań religijnych zakończona procesem biskupa Cieplaka i rozstrzelaniem Butkiewicza, zdziesiątkowała szczupłą garstkę księży, tak że obecnie nie wiele

---

malarzy, również t. zw. „bezrobotnych“. Nie mając najmniejszego poparcia, zatracają oni niejednokrotnie swój kolosalny talent, gdyż nowocześni paskarze bolszewiccy kupują jedynie obrazy podpisane przez sławne już nazwiska.

Istnieje wprawdzie w większych miastach Rosji t. zw. akademicki „pajok“ tj. stała zapomoga dla artystów, lecz wystarcza on akurat na jednego ze trzydziestu kandydatów.

Sytuacja artystów w Rosji, jak widać z powyższego, jest w najwyższym stopniu opłakana.

— — — — — — — — —

Wielu uczonych próbowało odmładzać ludzi, ostatnio słynny Woronow w Paryżu. Próby te wydawały bardzo różnorodne wyniki. Obecnie zwrócono się do odmładzania... kartofli, co może będzie w rezultacie pożyteczniejsze, niż odmładzanie starców.

L. Daniel już w r. 1902 rozpoczął odnośne studja. Wykazał on wtedy możliwość powrócenia sił żywotnych zgrzybiałym łodygom rośliny zwanej „skapioła“ za pomocą specjalnych szczepień.

Z kolei zaczął szczepić pomidory i belladone na kartoflach i zauważył, że ich bulwy okazały się znacznie trwalsze i silniejsze, niż u nieszczepionych.

Szukając praktycznego sposobu zwalczania chorób kartofli Daniel zaczął próbować różnych metod i doszedł do doskonałych wyników. Zaobserwował nawet ciekawe zjawisko, że kartofle szczepione wydawały bulwy pod ziemią i na powietrzu.

Chcąc się przekonać o dziedziczności tych zalet, Daniel zasadził w marcu kartofle szczepione, a w październiku zebrał bulwy znacznie większe od zwykłych i bardzo smaczne.

Jak długo trwa wpływ szczepienia, tego jeszcze oznaczyć nie można. Kwestja ta wymaga studjów. Pewnym jest jednak, że ta nowa metoda jest skutecznym środkiem do zwalczania chorób kartofli, które sprowadzają ich zwyrodnienie i przedwczesną starość.

— — — — — — —

Przed obliczem jednego z sędziów wiedeńskich, stawiano niezwykłego aresztanta. Nazywa się on Franz Erdely, ma lat 25, jest pomocnikiem krawieckim, oskarżony jest o zakazany powrót do Wiednia. Zakazano mu mianowicie pobytu w Wiedniu przez lat 5, z powodu „zagrożenia publicznych interesów“.

Kiedy sędzia zapytał się go o przyczynę powrotu, oskarżony odpowiedział:

— Przybyłem do Wiednia, aby mnie zamknięto w areszcie. chcę siedzieć w więzieniu, bo w więzieniu czuję się najlepiej. Życie nie ma dla mnie żadnej wartości, ale mimo to samobójstwa nie popełnię. Panie sędzio, zlituj się pan nademną i każ mnie zamknąć na bardzo długi okres czasu. Muszę na długo zniknąć z widowni.

Na pytanie sędziego co oskarżonego skłania do takich żądań, Erdely oświadczył, że poróżnił się ze swymi krewnymi, że matka jego umarła, o on był dla niej „nie takim jak być powinien“. Od tego czasu pędzi go coś po świecie.

Sędzia skonstatował na podstawie odpowiednich dokumentów, że oskarżony jest umysłowo zupełnie zdrowy. Oskarżony począł ponawiać swą prośbę:

— Jeszcze raz — mówił — błagam pana sędziego, aby mnie kazał zamknąć na czas jaknajdłuższy. Chciałbym nawet być na całe życie zamknięty. Byłbym wtedy szczęśliwy. Jestem krawcem, więc mógłbym także w więzieniu pracować, a świata nie potrzebuję już wcale oglądać.

Po przeprowadzonej rozprawie sędzia skazał oskarżonego na areszt w ciągu jednego tygodnia. Usłyszawszy ten wyrok Erdeli popadł w wielkie wzburzenie i oświadczył, że z powodu zbyt małej kary wniesie apelację. Sędzia musiał go pouczyć, że nie ma on prawa wnosić apelacji z powodu zbyt małej kary, gdyż prawo to przysługuje tylko prokuratorowi. Erdeli spojrzał wtedy błagalnie na prokuratora, a ten niezwruszony odpowiedział:

— Ja ze swej strony, nie mam żadnego powodu do wniesienia odwołania od wyroku.

Wówczas dopiero Erdely przyjął z rezygnacją swój „ciężki los“.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela dnia 3 Czerwca Erazma B. W.
Wschód słońca g. 4 m. 20
Zachód g. 8 m. 48

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Szkoła żon" po poł. „Wiera Mircewa" wiecz.
Teatr Scala (Cegielniana № 18)
Qui pro quo „Dzidzia" „Szukajcie prezydenta"
Filharmonja (Dzielna 20
„..oma" (Przejazd 1)
„Gdy w sercach wre burza"
„**Casino**" (Piotrkowska 67)
„Głos ulicy"
„**Odeon**" (Przejazd 2)
II serja „Cuda dżungli"
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Tak czy nie"
Miejska Bibljoteka Publicz (Andrzeja 14
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.
Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)
Prace artlainistyczne S. Grodzieńskiego i akwarele B. Korzańskiego.
Od 31 | V — 17 | VI włącznie między 3—8 wiecz

Kalendarzyk historyczny.
1605 Zgon hetmana Jana Zamoyskiego.

Wiadomości kościelne

— Dzisiejsza uroczystość Bożego Ciała.

(pap) W dniu dzisiejszym odbędzie się uroczysta procesja po sumie Bożego Ciała w kościele św. Krzyża. Uroczystości celebrować będzie J. E. ks. biskup Tymieniecki. Ołtarze ustawione są przy ul. Sienkiewicza Nr. 40, Nawrot 8 Piotrkowska 108. Przejazd Nr. 3

Tego samego dnia odbędzie się procesja w parafji Najświętszej Marji Panny na Starem Mieście oraz po południu w parafji św. Kazimierza na Widzewie oraz w parafji Serca Jezusowego w Radogoszczu.

Wiadomości bieżące

— O emigracji bezrobotnych do Francji.

(pap) Ruch emigracyjny robotników łódzkich do Francji w ciągu ostatnich kilku miesięcy wzrósł. Wyjeżdżają przeważnie robotnicy samotni. W czerwcu wyjeżdża do Francji 280 robotników do kopalń, w mies. maju zaś wyjechało już 200 robotników do robót rolnych.

Robotnicy, mający wyjechać do Francji w czerwcu, wyjeżdżają 8-ma partjami w terminach: 1, 2, 6, 11, 15, 19, 22 i 25 czerwca. Każda partja liczy mniej więcej 35 osób. Zaregestrowanych na wyjazd do Francji jest 2000 robotników, którzy oczekują swojej kolejki.

— Sprawa leczenia poszkodowanych przy pracy.

(bip) Szereg firm zwraca się do kasy z propozycją przyjęcia przez własne zarządy leczenia robotników, poszkodowanych przy pracy. Kasa chorych z uwagi na doniosłość tej sprawy uznała za konieczne zwrócić się do min. pr. op. społ. z prośbą o wydanie orzeczenia jak należy rozumieć odnośny art. 24-ty ustawy, Oczywiście dopiero po otrzymaniu zasadniczego wyjaśnienia art. 24-ego przez m. p. o, s, kasa chorych będzie w stanie udzielić konkretnej odpowiedzi na wielokrotne zapytania w tej sprawie, poszczególnych firm.

— Z życia urzędników państwowych w Łodzi.

(pap) Istniejący w Łodzi związek urzędników państwowych rozwija się bardzo pomyślnie, zakreślając coraz szersze linje działalności oraz obejmując nią z każdym miesiącem nowe dziedziny życia gospodarczego i społecznego.

W tych dniach odbyło się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w Łodzi, na którem wygłoszono sprawozdanie zarządu, dotyczące działalności Stowarzyszenia za okres trzyletni od roku 1920 do 1923 włącznie.

Echa pobytu Prezydenta w Łodzi.

ŁÓDŹ PRZYJMOWAŁA PREZYDENTA SZCZEREM SERCEM.

Cechą najbardziej zasadniczą powitania Prezydenta Rzeczypospolitej, Wojciechowskiego, w Łodzi była szczera serdeczność i silne uczucie wzruszającym niezwykle momentem, kiedy to dziatwa szkolna, zgromadzona w alejach i na chodnikach ul. Karola, witała Najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej kwieciem i okrzykami.

Ustawione obok katedry ze sztandarami cechy i stowarzyszenia śpiewacze przedstawiały widok wspaniały. Las sztandarów (33 cechy i 16 stowarzyszeń śpiewaczych) w chwili przejazdu Prezydenta Wojciechowskiego pochylił się, składając hołd po raz pierwszy Majestatowi Rzeczypospolitej.

W szkole przy ul. Zagajnikowej rozczulającym był moment, w którym jeden z nauczycieli szkół powszechnych w imieniu zebranych rzesz dziatwy zwrócił się do Prezydenta Wojciechowskiego z serdeczną przemową. Gromkie okrzyki na cześć Prezydenta zagłuszyły koniec przemówienia. Owacjom nie było końca.

W organizacji uroczystości onegdajszych podnieść należy przedewszystkiem świetny wygląd kompanji honorowej 31 p. S. K., która witała i żegnała Prezydenta Wojciechowskiego na dworcu. Przestrzeń od dworca do wjaduktu obstawiona była oddziałem Baonu Sanitarnego, oraz plutonem żandarmerji. Na dworcu witali i żegnali Prezydenta: p. wojewoda Rembowski, gen. dyw Majewski, szef sztabu Iwanowski, wicewojewoda Łyszkowski, pułk. Małachowski, prezes sądu Kamieński, prokurator Łuński, prezydent miasta Rżewski, wice - prezydent Waryński i wice - prezydent Pogonowski, dyrektor Towarnicki, komisarz rządu Iżycki, komendant okręgu Pol. Państw. Wróblewski, komendant Roszkowski, dr. Barciński, oraz przedstawiciele prasy. Wśród zebranego na peronie korpusu oficerskiego zauważyliśmy: gen. Pachuckiego, pułk. Stankiewicza, pułk. Riedla, pułk. Saskiego, ppłk, Niewiadomskiego: ppłk. Anlaufa, płk. szt. gen. Borowca, mjr. Parafińskiego, mjr. Pisza, mjr. Grzegorzewskiego, mjr. Walawskiego, kpt. Cieślaka i innych.

W czasie pobytu Prezydenta Wojciechowskiego delegaci całego szeregu stowarzyszeń złożyli artystycznie wykonane dyplomy członka honorowego p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Specjalną uwagę zwracała dekoracja wschodnich dzielnic miasta, ulic Rokicińskiej i Zagjnikowej. Małe domki robotnicze przyozdobione były girlandami i chorągiewkami. Wzorowy porządek w tych dzielnicach utrzymywała policja VIII kom. pod osobistem kierownictwiem p. Komisarza Mordasa.

Porządek natomiast przed katedrą, gdzie był najsilniejszy natłok publiczności, utrzymywała policja 10 kom. pod kierownictwem p. Solskiego.

W końcu odbyły się wybory do zarządu, do komisji rewizyjnej, sądu koleżańskiego i delegatów na zjazdy do Warszawy.

Do nowo-wybranego zarządu weszli pp. Sonta Marjan, Lewandowski Ludomir (kierownik wydziału prasowo—widowiskowego Komisarjatu Rządu), Knycz Juljusz (wydział paszportowy Komisarjatu Rządu), inż. Zmigrod i Brojerski.

— O zlikwidowanie zatargu z dozorcami.

(pap) We wtorek lub w środę przyszłego tygodnia w sali Rady Miejskiej (Pomorska 16) odbędzie się ogólne zebranie właścicieli nieruchomości członków obu stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, na którem to zebraniu przeprowadzone będą wybory delegatów do komisji rozjemczej, mającej za zadanie zlikwidować zatarg z dozorcami.

— Sprawozdanie z kursów dla dorosłych w powiecie łódzkim.

(bip) W b. r. szkolnym wzmogła się nadzwyczajnie intensywność pracy kursów dla dorosłych w powiecie łódzkim. W b. r. szkolnym czynnych było w okresie od 1 listopada do 31 marca 6 kursów dla dorosłych z ogólnym personelem nauczycielskim, 8 osób. Ogólna liczba słuchaczów wynosiła 140 osób, w tem kobiet 24, mężczyzn 116. W ogólnej liczbie słuchaczów było 5 proc. analfabetów. Kurs ukończyło pomyślnie t. j, z dobrym wynikiem 86 osób, czyli 61 proc. ogólnej liczby, słuchaczów. W 3-ch wypadkach słuchacze korzystali z bibljotek towarzystw kutluralnych. Ogólna ilość wysłuchanych odczytów i pogadanek nadprogramowych wynosiła 18.

— Z powiatowej rady szkolnej.

(bip) W okresie od 2-12 rada szkolna powiatowa organizuje zebrania dozorów szkolnych wraz z kierownikami szkół w sprawie ostatecznego ustalenia całokształtu sieci szkolnych w powiecie. Reorganizacja sieci szkolnych, związana jest ściśle z wynikiem spisu dzieci w wieku szkolnym.

— Zebranie delegatów opiek szkolnych.

(bip) Odbyło się zebranie delegatów opiek szkolnych, na którem odbyły się wybory trzech członków do komisji powszechnego nauczania.

Komisja znajduje się obecnie przed całkowitą zmianą swego składu, co z resztą jest zrozumiałe ze względu na zmiane władz samorządowych.

Przed dokonaniem wyborów zebrani wypowiadali swoje postulaty, które winny być wytyczne dla przedstawicieli opiekunów szkolnych.

Do komisji zostali wybrani p. p. Szymański, Fr. Waszkiewicz i Grochowski. Na zastępców Szenberg, Muszyński i Janek.

— Wyjazd dzieci do Rabki i Buska.

(bip) Pierwsza grupa w liczbie 25 dzieci, potrzebujących leczenia kąpielowego i klimatycznego, wyjechała do Rabki w dniu 24 maja. W dniu 29 maja wysłano 15 dzieci do Buska. Są to dzieci zołzowate i z gruźlicą kości. Następna grupa będzie wysłana w końcu czerwca

— Z kasy chorych w Piotrkowie.

(bip) Kasa chorych w Piotrkowie została uruchomiona w dniu 9 kwietnia r. b. W 6 lecznicach udziela pomocy ambulatoryjnych 14 lekarzy kasowych, a 6 lekarzy wizytuje chorych w ich mieszkaniach. Pozatem zaangażowano 8 felczerów i 18 akuszerek. Zapomóg wydano w ciągu 20 dni na sumę 11,439366 mk.

— Wykrycie składu sacharyny.

(bip) Na ul. Rzgowskiej funkcjonarjusze policji zatrzymali Moszka Zylberberga zam. przy ul. Nowo-Zarzewskiej 3, który miał przy sobie 83 pudełka sacharyny bez banderoli, oraz 40 torebek również bez banderoli.

Wobec tego przeprowadzono w mieszkaniu jego rewizję i znaleziono jeszcze 235 torebek sacharyny.

Towar skonfiskowano, a Zylberberga pociągnięto do odpowiedzialności.

Wypadki i kradzieże

— Bunt w areszcie.

(bip) Onegdaj w więzieniu śledczym przy ul. Milsza wybuchł bunt więźniów. Powodem buntu było to, iż więźniowie sądzili iż wydaną została jakaś amnestja i wobec czego winni być wypuszczeni na wolność.

Aresztowani walili w drzwi, łamali urządzenie więzienne i powybijali szyby. Ponieważ straż więzienna nie zdołała uspokoić wzburzonych więźniów, wezwano do pomocy policję.

Po dłuższych usiłowaniach zdołano wreszcie wzburzonych więźniów uspokoić.

— Tajemniczy napad. Czyżby skutki pijaństwa?

(bip) 31 maja około godz. 6-ej wieczorem

na przechodzących wsią Wiskitno pow. łódzkiego Kazimierza i Stanisława Papierników oraz szwagra ich Stanisława Owczarka, napadli Walenty Barłoga i Juljan Murawa i poranili nożami, tak silnie, że Owczarek upadł na ziemię i zemdlał. W czasie tej bójki nadeszła siostra papierników Władysława Leonarczyk. i poczęła gonić opryszków, którzy ujrzawszy ją, zbiegli. Na pomoc siostrze pospieszył lekko okaleczony w ucho Władysław Papiernik i schwytał Barłogę, który starał się bronić dużym nożem rzeźnickim. Schwytany silnie za rękę przez Papiernika, Barłoga opuścił nóż na ziemię, z czego skorzystała Leonarczykowa, i podniosła go. Wówczas jeden z opryszków podbiegł do niej, chcąc jej nóż wyrwać. Leonarczykowa jednak salwowała się ucieczką. Barłoga i Murawa zostali osadzeni w areszcie.

Barłoga jest równocześnie posądzony o kradzież rzeczy u niejakiego Wojciecha Szkudlarka, mieszkańca wsi Zalesie gm. Wiskitno.

Aresztowani tłómaczą się, jakoby byli podchmieleni i absolutnie nie zdawali sobie sprawy z swoich postępków. Przyczyna napadu nie została jeszcze wyjaśniona. Przypuszczalna pobudką napadu była zemsta.

Teatr i sztuka

— **Teatr Miejski.**

W niedzielę 3 czerwca o g. 3 i pół „Szkoła żon" po cenach zrzeszeniowych, wieczorem powtórzenie wczorajszej premjery.

W poniedziałek zamiast „Tego co najważniejsze" „R. H. Inżynier" po cenach zrzeszeniowych.

Ze sportu.

6—CIO GODZINNE WYŚCIGI KOLARSKIE W HELENOWIE.

Do wyścigów stanęło 13 par, odpadło stopniowo w ciągu wyścigów 8 jeźdźców, tak wyścigi zakończyło 9 par.

W przeciągu 6—ciu godzin pokryto 205 klm. 200 m. bez nieszczęśliwego wypadku. Pierwsze dwie godziny jechano szybciej kryjąc po przeszło 36 klm. w godzinie, natomiast ostatnie godziny dały: 32 i 31 klm. na godzinę.

Rozumne zestawienie par przez S. S. „Union" w ten sposób, że każdy zawodowiec zagraniczny miał do siebie jednego jeźdźca krajowego, wskutek czego ci ostatni mieli możność prawie narówni z zagranicznymi zdobycia nagród. To też I. nagrodę zdobyła para Stabe — Miller Oswald, II nagrodę Senecke — Burno, III Kendelbacher — Gabrych; jeźdźcy na drugiem miejscu wymienieni pochodzą z Łodzi. IV nagrodę zdobyła para Vermeer — Golle i V Tadewala — Peter.

Ofiarowane przez publiczność nagrody były dla jeźdźców podnietą do wysiłków i przyczyniły się w wysokim stopniu do ich powodzenia.

Ogółem ofiarowano tytułem nagród 4 miljony 560 tys. mkp., 12 dolarów, 2 funty szterlingów i 10 zł. polskich w gotówce, oraz 3 m. 50 sukna angielskiego i przyborów sportowych wartości przeszło 1 miljona mk.

Publiczność wytrwała w pokaźnej liczbie do końca, organizacja zadawalniająca.

Wyścigi skończyły się o godz. 1-ej w nocy.

PIŁKA NOŻNA.
G. M. S. ELEKTROTECHNICY
4:1 (1:0)

Od początku gra otwarta aż na 15 minut przed końcem. Elektrotechnicy nie wytrzymali tempa, wskutek czego G. M. S. przydusiło przeciwnika zwyciężając zasłużenie. Honorową bramkę Elektrotechnicy uzyskali z rzutu karnego dla G. M. S. padła również jedna bramka z karnego, reszta z kombinacji.

BIEG BELWEDERSKI.

W czwartym dorocznym biegu belwederskim przybył pierwszy do mety w doskonałej formie Woltersdorf (62 pp.), w czasie 12 minut, 10 sekund. Drugi przybył Kosicki Ziffer zdobył szóste miejsce.

— **Zebranie związku felczerów.**

W dniu 27. IV br. o godzinie 8—ej wieczorem, przy ul. Kilińskiego Nr. 139, odbyło się ogólne zebranie związku felczerów i wybór nowego zarządu, zebranie to było więcej zbliżone do burdy ulicznej, aniżeli do zebrania ludzi ucywilizowanych, na zebraniu tem pan prezes Gorzkiewicz maltretował w ohydny sposób niektórych członków uwłaczając ich godności ludzkiej — nazywając łobuzami, łotrami, złodziejami, smarkaczami, komunistami, szpiclami, wyrzutkami społeczeństwa, a kiedy jeden z członków zabrał głos w sprawie budżetu, to sekretarz związku pan Gliksman, nazwał go prokuratorem, a Szan. Prezydjum z panem Rapalskiem na czele rad. m. Łodzi pozbawiło go głosu i budżet nie został szczegółowo ujawniony. Pan Gorzkiewicz wykrzykiwał — powyrzucać ich jak psów ztąd za drzwi, wygłaszał groźby pod adresem członków, iż przed nim będą się tarzać jak żmije po podłodze, a on ich nogami zmiażdży. Dziwić się należy, że Prezydjum ogólnego zebrania nie prawnie odbierało członkom głos, natomiast pp. Gorzkiewicz i Gliksman zabierali kilkakrotnie głos, przeważnie po to, aby maltretować członków, na co Szan. Prezydjum nic nie reagowało.

Wiarogodność niniejszego listu stwierdzamy własnoręcznymi podpisami.

1) Stanisław Walczak Aleksandrowska 54, 2) Marjan Lederman Piotrkowska 142, 3) Salomon Katz Brzezińska Nr. 11, 4) Bregman Kielma 28. 898.

— **Zebranie Nar. Org. Kobiet.**

Dn. 3 czerwca rb. odbędzie się w Nar. Org. Kobiet Moniuszki 11 o godz. 6—ej po poł. zebranie, na którem wygłoszą sprawozdania z Sejmu posłowie: Ładzina, Kowalewski, Petrycki i Chądzyński, specjalnie na to zebranie przybywający z Warszawy.

Wejście bezpłatne wyłącznie dla kobiet.

Ofiary.

Na budowę domu dla inwalidów.

Nr. 667 Szymon Haim König na skutek pogodzenia się z Kazimierzem Baranowskim w sprawie sąd. 798 | 23 r. mkp. 500,000

Na Dom Starców i Kalek.

Nr. 670 Złożone przez kond. Aug Kaszak 10,000
„ 678 Cech piekarski w dniu przyjazdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 50,000

Na Czerwony Krzyż

Nr. 671 P. Jacenty Marchwicki 50,000
„ 673 Firma „Ćmielów" 25,000

Na sieroty po poległych żołnierzach.

Nr. 677 Od poszczególnych członków Cechu piekarskiego w dniu przyjazdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej polskiej 55,000

Na Komitet Obrony Przeciwgazowej.

Nr. 676 P. Władysław Pałaszewski w sprawie k. 2795 | 23 5,000
„ 674 P. Stanisław Jarzuża oskarż. w sprawie k. 2407 | 23 r. 50,000
„ 675 P. Franciszek Leszczyński oskarż. w sprawie k. 2786 | 23 r. 20,000

Na Instytut gazowy.

Nr. 672 W sprawie karnej nr. 1571 Józef Pikała na skutek pogodzenia się z Antonim Paradą 50,000

Giełda warszawska.

Dol. St. Zjedn.	54500	Franki franc.	
Marki niem.	0,68	Funty	

Czeki i wpłaty

Belgja	3050	Londyn	252000
Berlin	0,68	Nowy Jork	54250
Gdańsk	0.68	Paryż	3540
Praga	1630	Wiedeń	76

Akcje.

Bank Dyskontowy	255000
„ Handlowy	325000
„ Dla handlu i przem.	83000
„ Kredytowy Warszawski	80000
„ Przemysłowców lwowskich	14000
„ Zjednocz. ziem. polskich	
„ Związku Spółek Zarobk.	142000

Kijewski	115000	Starachowice	245000
Wilt		Pocisk	37000
Częstocice	575000	Parowozy	90000
Cukier	79000	Żyrardów	5900000
Firley	60000	Borkowski	47750
Orzewo	17000	Zawiercie	
Węgiel	465000	Jabłkowscy	17750
Cegielski	46000	Żegluga	24250
Lilpop	52000	Haberbusch	122500
Ostrowiec	255000	Nafta	28500
Karasiński		Nobel	130000
Zieliński	53000	Gosławice	175000
Radzki	78000		

Rozkład jazdy.

Od 1-go czerwca.

ŁÓDZ-FABRYCZNA.

Odjazd.			Przyjazd		
6.00	osob.	Tomaszów	1.05	osob.	Warszawa
7.20	posp.	Warszawa (bezpośredni)	7.25	„	Sosnowiec, Kraków, Skarżysko
8.00	osob.	Koluszki	8.35	„	Piotrków
12.20	„	Warszawa, Kraków	10.10	„	Tomaszów
13.35	„	Warszawa, Sosnowiec	10.35	„	Koluszki
15.20	„	Warszawa, Sosnowiec, Kraków	13.25	„	Koluszki
17.20	„	Koluszki	15.35	„	Sosnowiec
19.10	„	Tomaszów	16.25	„	Warsz. (bezp.)
19.40	„	Warsz. (bezp.)	17.05	„	Warszawa
20.55	„	Piotrków	21.00	posp.	Sosnowiec Kraków
22.35	„	Sosnowiec Skarżysko	21.50	„	Warsz. (bezp.)
23.40	„	Warszawa	23.19	„	Tomaszów

ŁÓDZ-KALISKA.

Odjazd			Przyjazd		
0.42	posp.	Poznań, Berlin Paryż	0.42	posp.	Z Warszawy
1.58	osob.	Warszawa	1.40	osob.	Kempna, Leszna
3.41	„	Kempno, Leszno	3.26	„	Warszawy
5.40	„	Warszawa	5.25	„	Poznania
6.32	posp.	Warszawa	6.50	osob.	Krakowa Katowic (bezpośredni z Krakowa)
7.30	osob.	Ostrów	9.40	„	Ostrowa
10.05	„	Koluszki	9.50	„	Gdańska
10.40	„	Tarnobrzeg	10.17	„	Warszawy
13.02	„	Poznań	12.47	„	Warszawy
14.40	„	Warszawa	14.25	„	Poznania
16.00	„	Sieradz	14.30	„	Tarnobrzega
19.05	„	Gdańsk	18.40	„	Ostrowa
19.30	„	Ostrów	18.55	„	Koluszek
20.00	„	Kraków Katowice, (bezp. Kraków)	21.15	„	Sieradza
23.16	„	Poznań	23.01	„	Warszawy

Teatr „QUI PRO QUO"

Dziś, niedziela dnia 3 czerwca o g. 8.30 w.

Nieodwołalnie pożegnalne przedstawienie

W programie:

„Dzidzia"

Operetka w 2 aktach K. Toma.

„Szukajcie prezydenta"

Rewja na stosunki łódzkie. (801)

Urzędnikom (etc.)

wszystkich stanów sprzedajemy na warunkach dogodnych materjały damskie, męskie, etaminy, zefiry, kretony, frette, firanki i t. p. Ubrania gotowe i na obstalunek. — — Sprzedaż na wypłatę „GLOBUS" Piotrkowska 79

Pracownia

sukien i kostjumów.

Robota kostjumów od 100 tysięcy, sukien od 40 tysięcy, wykończenie starannie. Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajania i pasowania. Sprzedaż fasonów papierowych i manekinów, Piotrkowska 154 m. 18. 895s1

Kupuj kto może

towary co dzień drożeją, my sprzedajemy po tanich cenach.

Etaminowe suknie 150 — 125 — 85.000
ostatnie fasony w różnych fasonach

Kretonowe suknie 75 — 65 — 58.000

Bluzki etaminowe 65 — 55 — 45.000
gładkie i z haftem

Palta damskie
od mk. 150.000 do najelegantszych.

Szmechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100 i 160.

(6258b

Fotograficzne urządzenie

do sprzedania w całości lub częściowo oraz mozaikowa wanna. Firma „ROLAND". Piotrkowska 20 (897b

Spłata ratami !!!

Każda rodzina może się zaopatrzyć w białe towary (bieliźniane), gotowe damskie palta i płaszcze, gotową męską garderobę, purpury, pościelówe, barchany, flanele, surówki, firanki, kołdry, serwety i gotową bieliznę i inne.

Wszelkie aluminiowe naczynia kuchenne.

„WYGODAPOL" **Konstantynowska 3,** w podwórzu.

Ogłoszenie zachować! (6231s10

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AA. Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne, sprzedaje Przeździecki Piotrkowska 108
6262—0

A! Kredensy, garderobę, szafy, łóżka, szafki, stoły, krzesła, otomanę, tremo sprzedam Sienkiewicza № 59 oficyna, drugie piętro drugie wejście mieszkania № 26 Piechota.
3527—2

Sprzedam motocykl prawie nowy typu 1922 r., firmy Fex i rower z motorkiem Krzemiński Piotrkowska 178.
3493—1

Wannę do kąpieli kupię. Oferty z ceną do Rozwoju sub „T. C."
3543—2

Sprzedam dynamo połączone z motorem o sile 5-ch koni ul. Kokicińska 12a.
3504—1

Kupię nieduży plac w mieście może być z zrujnowanym budynkiem bez mieszkańców. Zgłaszać się ul. Główna № 56 L. Taler.
3503—1

Motocyklety, rowery uszkodzone szybko naprawia filja spawialni „Rekord" ul. Główna № 58.
3502—2

Wapno lasowane 25 letnie do sprzedania. Wiadomość Plac kościelny № 8 u dozorcy.
3513—2

Sklep spożywczy sprzedam przy ul. Skwerowej 22 wiadomość w sklepie przy dworcu Fabryczno — Łódzkim.
3506—2

Sklep z mieszkaniem sprzedam zaraz, dobry punkt, dogodne warunki. Wiadomość ul. Nowo Cegielniana № 48 Wyrzykowski.
3505—2

Plac w pobliżu kolei kaliskiej oddam w dzierżawę na kilka lat pod budynek. Szczegóły na miejscu Pańska 7 m. 1.
3515—2

Łóżka z materacami, szafę bieliźniarkę, stół, 6 krzeseł, kozetkę sprzedam Piotrkowska 132 — 9.
3526—1

Rower, wolne koło z nowym kompletem gum do sprzedania Rokicińska 62 m. 6
3514—4

Okazyjnie sprzedam używany płaszcz gumowy i miękki kapelusz męski Kilińskiego 83 m. 3.
3522—1

Orkiestrion wielkiej i najnowszej budowy, bardzo piękny marki „Gustaw Schreter Poznań" do sprzedania za 2.500 tysięcy, tylko zaraz Wiznera 35 m. 1.
3523—2

Rower z ostrem kołem sprzedam ul. Południowa 26.
3521—1

Pianino, fortepiany, fisharmonję sprzedaje oraz kupuje używane instrumenty Chodkowski Sienkiewicza 25.
3512—5

Kasy ogniotrwałe do sprzedania. Szkolna 33 m. 10 od 12 do 3.
3509—6

Sprzedam sklep kolonialny z małem mieszkaniem i koszyki od owoców Nawrot № 54 H Zajde.
3535—2

Transmisja 4 metr. 40 mm. 2 konsole, 2 koła pasowe sprzedam. Zawiszy 9 m 9.
3538—1

Maszyna do strzyżenia koni do sprzedania Luizy 63 tkalnia.
3547—3

Skrzypce półkoncertowe z futerałem oraz książki naukowe 250 tomów sprzedam Targowa 27 m. 47 oficyna.
3545—3

Sprzedam okazyjnie palto i garnitur jasny po 260.000 mk. Pańska № 1 sklep galanteryjny.
3544—2

Piegi i pryszcze

usuwa bezwarunkowo

krem ORO.

612s1

Sklep z mieszkaniem do sprzedania Pomorska № 173.
3551—5

2 łóżka politurowane używane z materacami i 2 nowe szafki z marmurowymi blacikami sprzedam okazyjnie. stolarnia Napiórkowskiego 7 Górny Rynek.
3548—5

Dwie szafy sklepowe i bufet do sprzedania, tamże potrzebny zdolny czeladnik szewcki Kilińskiego 111 sklep szewcki
3555—3

2 place do sprzedania, razem 80—80 w Nowych Chojnach przy lecznicy. Wiadomość ul. Napiórkowskiego 27 m. 23.
3553—1

Dom murowany z placem wolnym 40x160 przy Zakątnej sprzedam niedrógo. Wiadomość Szkolna 13 m. 6. Pośrednicy wykluczeni.
3552—3

Pasy skórzane, wielbłądzie bawełniane okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Główna 59 dozorca.
3558—4

Sklepy rozmaite, place, domy, gospodarstwa do sprzedania Piotrkowska 197 „Pośrednik"
3559—6

Pianino koncertowe „Schroedera" sprzedam Rzgowska 31 Ziółkowski
3565—3

Okazyjnie do sprzedania: kredens pół tuzina krzeseł, bieliźniarka, 3 stoły warsztat zegarmistrzowski, otomany i leżaki u tapicera. Nawrot № 8
3562—2

Brzydko wygląda

każda twarz z piegami

krem ORO

usuwa je radykalnie

615s1

Wilka filmów kinematograficznych z legitymacją i reklamą na własność okazyjnie do sprzedania „Merkur" Łódź, Piotrkowska 82 tel. 8—26.
3542—2

Piękność

uzyska się przy używaniu

kremu „ORO"

615s1

Sprzedam Piano-Melodiko Concerto tanio, bele zaraz ulica Zawiszy № 22 m 6 II p.
3539—1

Skled spożywczy z jednem pokojem i kuchnią zaras do sprzedania Gubernatorska 27 Nowak.
3540—3

Sprzedam dom drewniany 10 mieszkaniowy przy ul. Wólczańskiej blisko Górnego Rynku. Wiadomość Rzgowska 80 Stokowski.
3541—3

Różne:

A. A. Na raty! Trykotina jedwabna czarna białe pasy tylko 45.000 metr różne łokciowizny najtaniej najwygodniej u Leona Rubaszkina, Kilińskiego 40.
3155—4

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań przyjezdnych i miejscowych. Piotrkowska 132.
3233—3

Poszukuję pokoju umeblowanego w lepszym domu, ze stołem lub bez. Adr. Kierownikowi apteki Kasy Chorych, Karola 28.
3518—1

Polier studniarski potrzebny Ogrodowa 58 zakład studniarski.
3517—1

Rower do sprzedania nowy marki Opel Zakątna 47 III p. m. 14.
3411—1

Ważne! Towary sezonowe, krajowe i zagraniczne oraz bieliźniane, duży wybór poleca Antoni Wągrowski Piotrkowska 117.
3444—3

Agent do sprzedaży niezbędnego artykułu, potrzebny zaraz zgłosić się Suwalska 7 sklep spożywczy od 7 do 9 wieczorem
3524—1

Poszukuję mieszkanie jednopokojowe lub pokój z kuchnią za kilka miljonów. Oferty składać na Szkolną 8 m. 4 od 3-ej.
3519—2

Zaginął wyżeł czarny, białe piersi, wabi się „Delfin. Odprowadzić na ul. Napiórkowskiego 36 skład wędlin.
3508—2

Chłopca z roczną praktyką ślusarską przyjmie zakład mechaniczny Sienkiewicza 56
3534—1

Przybłąkała się suka wilczej rasy 6-go Sierpnia 94 Antoni Nowak.
3536—3

Gospodyni potrzebna do restauracji teatralnej Dzielna 20
3537—2

Pracownia „Wandy" wykończa starannie i elegancko kostjum 180.000, suknie 50.000 Główna 55 II piętro front.
3532—3

Ślusarza-tokarza znającego się na maszynach pończoszniczych przyjmie zakład mechaniczny Sienkiewicza № 56.
3533—3

Skład skór, kopyt, prawideł, prawidełek i szewckich przyborów Sienkiewicza 25.
3511—5

Uczeń klasy 6-ej gimnazjum państwowego im. M Kopernika poszukuje kondecji na wieś Łaskawe oferty proszę składać w administracji Rozwoju sub „Kondycja".
3531—3

Inteligentna wychowawczymi z świadectwami przyjmie posadę. Zgł. do Rozwoju sub „Energiczna"
3549—1

Pies rasowy czarny kudłaty, z № 819 przybłąkał się, odebrać można za zwrotem kosztów Chojny Śląska 26 Józef Orlik.
3546—2

Potrzebny starszy chłopak do pomocy, ślusarnia Krucza 4.
3510—1

100-tki tysięcy osób,

używa dla pozbycia się piegów i pryszczy

krem ORO.

9194s

Potrzebna dziewczyna do sklepu Milsza 34 pracowonia trykotaży.
3557—1

Potrzebne panny do mereszek Szkolna 8 m 7.
3556—1

Wydzierżawię mieszkanie z ogródkiem na Stokach. Wiadomość ul. Kaliska № 15 w sklepie.
3554—1

Potrzebny szewcki czeladnik i podręczny robota fasowa damska Skwerowa 20 m. 10 Ciesak
3550—3

Potrzebna zdalna praczka do pralni Al. Kościuszki № 41.
3535—2

Chłopca przyjmę do rowerów obeznanego. Piotrkowska № 245.
3529—1

Zaginęła koza biała bez rogów ktoby cośkolwiek wiedział proszę zawiadomić za nagrodą Wólczańska 147 m.
3564—1

Potrzebny jest wspólnik (możliwie ogrodnik) do sześcioletniej dzierżawy 2-ch włók ziemi, blisko Łodzi. Biuro „Wspólpomoc" Konstantynowska 13.
3561—3

Potrzebna jest kobieta do posługi z rekomendacją Plac Wolności 5 m. 1.
3560—2

Zagubione dokumenty

Zapart Wawrzyniec zagubił paszport rosyjski wydany z gminy Wielka — Wola.
3520—2

Podsiedlak Józef zagubił książeczkę wojskową wydaną z Poznania P. K. U. Tomaszów.
3530—3

Kucharka

bardzo dobra potrzebna na 2 i pół miesięcy letnich na wyjazd do dużego domu. Świadectwa wymagane. Zgłaszać się Przejazd 40, mieszk. 21, godz 2 i pół do 5.
(902b

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 800 mk., za tekstem 700 mk. zwyczajne 550 mk., wśród drobnych 500 mk. nekrologi 700 mk., komunikaty 700 mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenie bezterminowe 80 mk. za wyraz, duże litery 500 mk.. dla poszukujących pracy 60 mk., najmniejsze ogłoszenie 800 mk. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przedtekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej, pozczem 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte od dnia zmiany bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój" można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.

Red. odpowiedzialny Alojzy Kuzio Wydawca inż. F. Czajewski. W drukarni S. Czajewskiego

Teatr letni
Scala
w ogrodzie.
900s1

Dziś powtórzenie wczorajszego programu!
20 pierwszorzędnych atrakcji!
Nadzwyczajne atrakcje powietrzne, gimnastyczne, występy znakomitych humorystów, kuplecistów, tancerzy, pieśniarek i t. d. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

OGŁOSZENIE.

Niniejszym podaje się do wiadomości pp. akcjonariuszów Towarzystwa Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej, że stosownie do uchwały 9 go zwyczajnego ogólnego Zebrania akcjonariuszów, z dnia 28 maja r. b., wypłaca się dywidendę p. p. akcjonariuszom od akcji wszystkich czterech emisji, za rok sprawozdawczy 1922, w wysokości 200 mk. od każdej akcji.

Po odbiór dywidendy należy zgłosić się do Zgierza, do biura Elektrowni, przy ul. 3 go Maja Nr. 55, w godzinach biurowych t. j. od 8 do 12 i od 1 i pół do 4 i pół po poł. począwszy od 4 czerwca r. b. lub do Banku Handlowego w Łodzi, przy Alei Kościuszki Nr. 15.

Zgierz, dnia 2|6 1923 r.

891b)

Zarząd
Towarzystwa Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej.

LECZNICA CHORÓB ZĘBÓW
LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS
145 Piotrkowska 145.
za plombowanie, oraz wprawianie zębów opłata podług taksy. 893k

Lecznica Lekarzy specjalistów
Piotrkowska 17, (drugie podwórze)
przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach
Porada 7000 mk. — od 9 ej do 5 ej po p. 6226s40
Na raty — Meble tanie i moderne'

Ważne dla przemysłu i użytku domowego!
Największa oszczędność na mydle sodzie otrzymuje się przez użycie — płynu — 6232dl
„LAVATIN"
„Lawatin" jest nieszkodliwym, najskuteczniejsym i najtańszym środkiem do prania. **Zaoszczędza mydła 50 proc Soda zbyteczna.** Bielizna, jak również wszelkie surowce stają się śnieżno białe. Nie można „LAVATIN" porównywać z innymi ostatnio często się ukazującymi wynalazkami, które szybko znikały z rynku, o czem przekonać powinna próba w wystarczającej ilości, którą na każde żądanie otrzymać można po fabrycznej niskiej cenie w Fabryce przetworów chemicznych.
inż. T. Grabiański i D. Myslibórski
Łódź, ul. Kilińskiego № 95, tel 595
Soda zupełnie zbyteczna. Mydła 50 procent.
Soda zupełnie zbyteczna. Mydła 50 procent.

Zawodowa szkoła kroju szycia i robót ręcznych,
Odznaczona złotym medalem
Mistrzyni cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ
Łódź, Piotrkowska 154.
Kurs kroju pasowania i modelowania. Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych. Po skończonym kursie uczenice otrzymują świadectwa. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10 do 1 ej i od 6 do 8 wiecz Sprzedaż fasonów papierowy. 6156p

Torebki, etamina pończochy, galanterja męska
na raty.
R. Grabowiecki
Dzielna 2. (6264b

Oszczędza ten, kto zaopatruje się **na wiosnę i lato zawczasu kupując na raty lub za gotówkę** w firmie
„WYGODA" Piotrkowska 238
najnowsze fasony konfekcji damskiej męskiej i dziecinne , manufakturę i obuwie, które posiada w wielkim wyborze.
UWAGA Wszelkie obstalunk wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni.
(Filji nie posiadamy). (61b 24

3 pary koni
z chomontami, 4 wozy węglarskie, 1 rolwaga resorowa, ciężka, okazyjnie do sprzedania w całości lub częściowo. Pakjanice Warszawska 7. (889b

Kupuję 614
płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombardu 1 p. L. Milich.

Zakład Krawiecki
Franciszek Majeranowski
ul. Piotrkowska 132.
przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. 6186

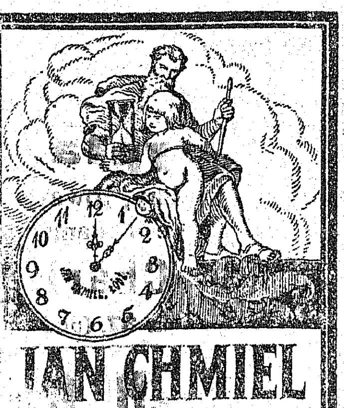

IAN CHMIEL
ŁÓDZ, ul. Nawrot 4.
Zegary, zegarki, biżuterja. Wszelkie reperacje. Szybko i solidnie.

Na raty! Meble tanie i moderne!
całe komplety oraz pojedyncze przedmioty wykonywujemy w naszym zakładzie pódług najnowszych modeli.
UWAGA: Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie przyjmujemy meble w zamian 6137p
F. Krzyżowski i S ka, — Zakład stolarski

Dyrekcja Szkoły Handlowej
Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej
(ul. Gdańska № 45)
podaje do wiadomości rodziców. że egzaminy wstępne odbędą się dnia 25 czerwca r. b. o godz. 9 rano. Podania z dołączeniem metryki i świadectwa powtórnego szczepienia ospy przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od godz. 9 do 2 po południu.
795b) Dyrektor Szkoły: (—) RAMON TULIN.

Tytunie, cygara i papierosy.
oraz wszelkie towary wchodzące w zakres branży tytuniowe
— POLECA —
Stefan Lewandowski
Sienkiewicza 48 róg Nawrot (6238)

Towary wełniane **Wielki wybór**
Firmy: „Leonhardt, Woelker i Girbardt" NA SEZON LETNI
po cenach fabr. są do nabycia w firmie:
G. Restel
ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 84 Uwaga! Hurtownikom rabaty
678

ODEON Dla młodzieży dozwolone. ODEON

Wszechświatowej sławy wielkie arcydzieło amerykańsk. słynnej wytwórni „SELIGFILM"

p. t. Cuda dżungli II-a serja Paszcza lamparta

egzotyczny dramat w 6-ciu aktach.

UDZIAŁ BIORĄ: **Nadtarzan** fenomenalnej budowy atleta, prawdziwy okaz afrykańskich plemion. **Para szympansow**, budzą ca zachwyt subtelną inteligentną grą. **„Słoń wierny"** od 6-ciu lat specjalnie tresowany Drapieżce dżungli: lwy, tygrysy, lamparty.

Początek przedstawień o godzinie 5-ej w soboty i niedzielę o godzinie 3-ej po południu. (6279d1

Pneumatyki

„Goodrich Corde" nadeszły

Biuro Ajenturowe
„MOBILE"
właśc. (6241b
Wł. Sieradzki
Łódź, Juljusza 4.

Pracownia i magazyn wyrobów jubilerskich
F. DĘBOWSKIEGO
Łódź, ul. Piotrkowska № 186.
Wykonywa wszelką biżuterję od najbogatszej do najskromniejszej oraz przyjmuje reperacje w zakres jubilerstwa wchodzące.
Ceny niskie. **Robota solidna.**
(6263bb)

Radzę Ci! Kupować towary tylko pod firmą:

„Najtańsze źródło"

Łódź, ul. Dzielna № 36.

Płótno białe i kolorowe: na wsypy, na pościel, cajgi, surówka chustki, podszewka, szewioty, bostony, sukna, korty etaminy, batysty, frotte, muśliny, satyny i kretony.

— Uwaga: Tanio bo w prywatnem mieszkaniu.— (6277b1

Sprzedawca

drzewa budulcowego potrzebny do składu drzewa. Tylko reflektanci, którzy w podobnych przedsiębiorstwach pracowali, będą uwzględniani. Tamże potrzebny woźnica. Zgłoszenia przyjmuje Tartak B-ci Schwartz Chojny ul Henryka 10.—Rzgowska 109 na prawo. 896s2

Potrzebni Tkacze i Tkaczki

na kolorowe i gładkie krosna a także i wąterki.
Böhme i S-ka Wólczańska 239. 893s3

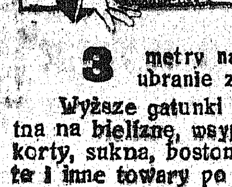

Czego czekacie? Wszystko wciąż drozeje!

A każdy z was potrzebuje coś z towarów. Są do nabycia po tanich cenach praktyczne, mocne i modne towary

3 metry na ubranie za **103,000 mk.**

Wyższe gatunki od 150,000 do 375,000 mk., również: płótna na bieliznę, wsypy, pościel, sórówka: cajgi, szewioty, korty, sukna, bostony, batysty, etaminy, kretony, satyny, frotte i inne towary po bardzo przystępnych cenach.

M. Bryl, Łódź, Piotrkowska 56 w podwórzu. (6275b

DYREKTOR

8 kl. Wyższej Szkoły Realnej

z wydziałem Handlowym

Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, Dzielna 68

niniejszym podaje do wiadomości, iż egzaminy dla nowowstępujących uczniów odbędą się w tym roku tylko w jednym terminie przedwakacyjnym, a mianowicie: 25 czerwca o godzinie 8-ej rano.

Podania do klas: podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły do dnia 20 czerwca włącznie. (6271b

Istniejąca od 1897 r. firma

„Margot"

Piotrkowska 64.
Poleca ostatnie nowości wiosenne,
Suknie domowe i wizytowe
Bluzki etaminowe, batyst. i trykot
Szlafroki HALKI i fartuszki.
Dżempry jedwabne i wełniane
Bielizna damska
od skromnej do wykwintnej.
Krakowskie ubranka
dla dziewcząt.
Pantofle Zakop.
Wełniaki łowickie
Płaszcze jedwabne.
(6274b

Dr. med. LUBICZ
CEGIELNIANA 43.
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, Leczenie sztuczn słońcem wyżyn. Przyjm. 12.30—1.30 i 4—8. Dla pań oddzielna poczekalnia. (867b

Dr. Edmund Ekkert

choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od 12—2 i od 5—8 Panie od 4—5. Ul. Kilińskiego 137, trzeci dom od Głównej. (903b

Kupię chomonto

angielskie używane lub zamienię na takowe, zwyczajne ewentualnie za dopłatą. Wiad. Nowo Zarzewska 58. Przędzalnia. 904s

Na wypłatę!

Firanki, kołdry, towary białe męskie i damskie

P. Chari 6268b
Piotrkowska 37 (podwórko)

Poszukuję 886d2

mieszkania trzy pokojowe z kuchnią i wygodami. Cena obojętna. Pośrednik pożądany. Oferty do redakcji pod „L. Per."

Cement,
Wapno sulejawskie,
Gips,
Tektura smoł.
Smoła,
Masa sklejna

Rosicki,
Kawecki i S-ka

Przejazd 21,
telefon 7—70.
6233b

Place

przy przystanku pod Łodzią do sprzedania. Wiadomość: Orla 12 m. 21. 905

Do wydzierżawienia

od zaraz w dobrym punkcie przy Górnym Rynku, cała posesja z szopami odkrytemi, stajnią, mieszkaniem i sklepem odpowiednia na składy materjałów budowlanych i innych. Wiadomość, ul. Przejazd Nr 12 w kawiarni. 899s2

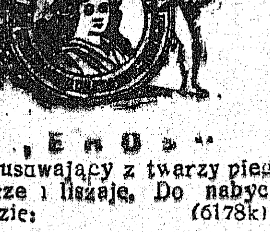

„Eros"
krem usuwający z twarzy piegi, pryszcze i liszaje. Do nabycia wszędzie: (6178k)

MEBLE
w kompletach
SYPIALNIE,
STOŁOWE
SALONY.
GABINETY.
KUCHNIE,
Pokrycia meblowe,
Dywany,
Serwety,
Portjery,
Firanki
poleca
Zakład Tapicersko-Dekoracyjny
i Magazyn Mebli

W. Łuczak

ul. Rozwadowska 2,
filja: Piotrkowska 102.
Telefon 14—25.
6198b

„ZGODA"

Gdańska 77, m. 14.

sprzedaje na raty i za gotówkę płótna, obrusy, firanei, batysty etaminę, opal. markizet, frotte, jedwabie, trikotina, towary wełniane, męskie i damskie kołdry kapy, zasłony, chustki. Poleca się wykorzystać chwilową stagnację i zniżkę cen, i zawczasu nie zwlekając zakupić na wygodnych warunkach towary, przy niewielkiej wpłacie gotówki na dłuższy termin

Gdańska 77, m. 14.

„ZGODA"

Zaginął

kontrakt z pokwitowaniem zapłacenia dzierżawy ogrodu w Brzezinach Stare Miasto 63 zawarty umową od 1922 r. do 1925 r. pomiędzy Aleksandrem Kiełbasińskim a Edwardem Białobrzeskim. Kontrakt unieważnia się dla strony obcej. Edward Białobrzeski. 894s1

Letnisko

Przyjmę kilka osób na mieszkanie na wsi z całodziennem utrzymaniem sa i oddzielne mieszkania miejscowość 8 wiorst za Łaskiem. Dowiedzieć się można Karola 14 m. 24. 892s